

Waldemar Chrostowski

"Biblijny Komentarz do Godzinek o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny", Zenon Ziółkowski, Warszawa 2009 : [recenzja]

Collectanea Theologica 79/3, 258-259

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zenon ZIÓŁKOWSKI, *Biblijny Komentarz do Godzinek o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny*, Biblioteka Miłośników Biblii, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 2009, ss. 124.

Tę książkę należy nie tyle recenzować, ile po prostu zaanonsować. Należałoby to uczynić przede wszystkim na łamach czasopism o bardzo szerokim zakresie oddziaływania, kształtujących wiarę i pobożność katolicką, lecz i anons na łamach kwartalnika teologów polskich wydaje się ze wszech miar uzasadniony. Chodzi o to, by pokazać i wyeksponować jeden z aspektów praktycznych rezultatów posoborowej wiosny biblijnej, który znajduje wyraz nie tylko w ramach specjalistycznych studiów i wykładów na temat Pisma Świętego, lecz również na płaszczyźnie pastoralnej. Dobrze, gdy teologowie otwierają się na korzyści płynące z respektowania najnowszej, opartej na podejściu diachronicznym i synchronicznym, wiedzy biblijnej; jeszcze lepiej, gdy czynią to również duszpasterze i wierni, zwłaszcza ci, których wiara chrześcijańska jest kształtowana przez tradycyjną pobożność i ufną modlitwę.

Abp Marian G o ł ę b i e w s k i, metropolita wrocławski, słusznie zaznaczył w *Przedmowie*, że „dogłębne zrozumienie treści *Godzinek* nie jest wcale łatwe. Jest w nich wiele metafor, porównań, obrazów i wyrażań biblijnych, które wymagają komentarza”. Nasuwa się wiele dająca do myślenia konkluzja: ci, którym zawdzięczamy to czcigodne nabożeństwo, znali Pismo Święte znacznie lepiej niż my, korzystający z wypracowanej przez nich formy modlitwy. A działo się to na długo przed II Soborem Watykańskim i położeniem nacisku na konieczność „odnowy biblijnej”! Co więcej, nie chodzi jedynie o genezę tego nabożeństwa, lecz także o jego niezwykłą popularność. Obserwujemy bowiem charakterystyczny paradoks, dotyczący wielu pokoleń chrześcijan: to nie Biblia prowadziła ich do *Godzinek*, lecz *Godzinki* stawały się drogą do poznawania i głębszego zrozumienia Biblii oraz jej orędzia.

Z wstępu zatytułowanego *Kilka słów przed* dowiadujemy się, że autorem *Godzinek* jest hiszpański jezuita A. Rodriguez (1531-1617) i że bardzo szybko ukazał się ich polski przekład, który wszedł na stałe do najczęściej używanych modlitewników. Zenon Z i ó ł k o w s k i, autor tej pozytywnej książki i członek Stowarzyszenia Biblistów Polskich, jest zafascynowany tą formą katolickiej pobożności, a jej wymowę porównuje do biblijnej Pieśni nad pieśniami. Z tej fascynacji zrodziła się potrzeba teologicznego, a dokładniej biblijnego, pogłębienia treści popularnego nabożeństwa i podzielenia się tą wiedzą ze wszystkimi, którzy to nabożeństwo znają i nim się modlą. Autor napisał, że prace nad *Biblijnym Komentarzem do Godzinek* zakończył w 2008 r., „w 150-lecie ogłoszenia w dniu 8 grudnia 1858 roku dogmatu o Niepokalanym Poczęciu

Najświętszej Maryi Panny” (s. 7). Jest to nieściskość wynikająca z przeoczenia, gdyż prawda o Niepokalanym Poczęciu została orzeczona jako dogmat cztery lata wcześniej, czyli 8 grudnia 1854 r., bullą *Ineffabilis Deus* przez papieża Piusa IX. Natomiast w 1858 r. miały miejsce, ściśle związane z tą prawdą i potwierdzające ją, objawienia maryjne w Lourdes.

Na początku (ss. 9-15) Z. Ziółkowski umieścił tekst *Godzinek* uwzględniający najnowsze zasady wypracowane przez Komisję Języka Religijnego przy Radzie Języka Polskiego przy Prezydium PAN. *Komentarz do Godzinek* respektuje tradycyjny, utrwalony przez wieki w życiu klasztorным i mniszym, lecz nie tylko w nim, rytm *Liturgii Godzin: Na Jutrznię* (ss. 17-39), *Na Prymę* (ss. 39-52), *Na Tercję* (ss. 52-68), *Na Sekstę* (ss. 68-83), *Na Nonę* (ss. 83-96), *Na Nieszpory* (ss. 96-103), *Na Kompletę* (ss. 103-118) oraz *Ofiarowanie Godzinek* (ss. 118-122). Pamiętam z dzieciństwa, że wierni śpiewali całość tej modlitwy, zdarzało mi się również później, w dorosłym życiu, uczestniczyć w tym nabożeństwie. Ale w miastach, gdzie liczba niedzielnych mszy św. znacznie się zwiększyła, praktykowanie go to prawdziwa rzadkość.

Biblijny Komentarz do Godzinek jest bardzo potrzebny. Po pierwsze, przypomina o istnieniu i nieprzemijających wartościach tego pięknego nabożeństwa. Po drugie, sprzyja pogłębieniu, przez „ubiblijnienie”, przeżywaniu tej wspaniałej modlitwy. Tam, gdzie jest śpiewana, duszpasterze powinni dołożyć wszelkich starań, by treść tego komentarza stała się znana. Natomiast dla biblistów i teologów to dobra zachęta, by nie zamykać się w zaciszu własnych gabinetów i sal wykładowych, lecz wsłuchiwać w tchnienie Ducha, którego obecność wciąż podtrzymuje i karmi życie Kościoła. Potrzebuje ona jednak czynnej współpracy tych, którzy potrafią umiejętnie łączyć właściwe korzystanie z naukowych metod w pracy nad Biblią z medytacją nad historią zbawienia, która przecież wciąż trwa. Opublikowanie tej książki to wielka zasługa redaktora naczelnego Oficyny, którym jest Adam M a z u r e k. Jego entuzjazmu i rzetelności nie sposób przecenić, podobnie jak wkładu, który wniósł i nadal wnosi w popularyzowanie solidnej wiedzy teologicznej i biblijnej. Dzieje się tak przede wszystkim dlatego, że w swojej działalności nie jest nastawiony wyłącznie na zysk. Bez tego nie można prowadzić rozsądnej działalności gospodarczej, lecz okazuje się, że jest ona tym bardziej owocna, gdy istotne kryterium planów wydawniczych stanowi również troska o utrwalanie i umacnianie tożsamości katolickiej i polskiej.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa